

VAT do zwrotu, nie do zmarnowania

Kategoria: Felietony

Opublikowano: sobota, 06, wrzesień 2025 20:45

Rafał Rudka

Odsłony: 1093

W Polsce każda samorządowa inwestycja niesie ze sobą cień nieuniknionego podatku VAT. Gdy gmina czy powiat buduje szkołę, modernizuje drogi, rewitalizuje jakiś obiekt czy wznosi halę sportową, musi doliczyć do kosztów 23% podatku, którego... nie może odzyskać. To absurd, który samorządowcy znają aż za dobrze.

Co więcej – wysokość tego podatku często przesądza o „być albo nie być” inwestycji. Wystarczy, że w budżecie zabraknie środków na VAT, a projekt ląduje w szufladzie z nadzieją, że w przyszłości wygospodaruje się więcej środków finansowych na ten cel. Nic więc dziwnego, że część samorządów próbuje obchodzić system – tworzy spółki, kombinuje z modelem operatora, korzysta z interpretacji indywidualnych. Wszystko po to, by nie płacić podatku, którego – z natury rzeczy – nie powinny płacić.

Rekompensata, nie kara, czyli o tym jak radzą sobie z tym Duńczycy

Tymczasem w Danii zrobiono to inaczej. Tytułem przykładu: gmina, która buduje szkołę, jest realizatorem obowiązku państwa wobec obywatela.

W duńskim modelu jednostki samorządu terytorialnego mogą odzyskać 100% podatku VAT zapłaconego przy realizacji zadań publicznych. Działa tam państwowy mechanizm rekompensaty, finansowany centralnie. Samorząd po zrealizowaniu inwestycji zgłasza zapłacony VAT, a rząd – zgodnie z przejrzystym systemem – przekazuje jego równowartość z powrotem do lokalnego budżetu. Skutecznie i bez zbędnej biurokracji.

Fundusz kompensacyjny z jasnymi zasadami także w Holandii

Ale nie tylko Dania znalazła sposób na neutralność VAT wobec sektora publicznego. Doskonałym przykładem jest także Holandia, gdzie od 2003 roku funkcjonuje BTW-compensatiefonds – fundusz kompensacyjny VAT dla samorządów.

W tym modelu gminy, prowincje i inne jednostki sektora publicznego zgłaszają do funduszu wydatki inwestycyjne i operacyjne, w których VAT nie może być odliczony.

Fundusz analizuje te zgłoszenia i wypłaca jednostkom rekompensatę odpowiadającą zapłaconemu VAT.

Mechanizm obejmuje wydatki niezwiązane z działalnością gospodarczą, czyli dokładnie te, które w Polsce „utykają” w kosztach niekwalifikowanych.

Co ważne – Holandia nie tylko wprowadziła ten mechanizm, ale zapewniła jego stałość i przewidywalność. Dzięki temu samorządy planują inwestycje bez obaw, że VAT je zablokuje. Zamiast tworzyć konstrukcje prawnopodatkowe na granicy ryzyka, mogą skupić się na tym, co najważniejsze – dostarczaniu usług publicznych na wysokim poziomie.

FAR-JST, czyli jak zamienić VAT w inwestycję

Zarówno Dania, jak i Holandia pokazały, że można zorganizować system, w którym VAT nie dławi inwestycji publicznych, lecz staje się neutralny. I trzeba to jasno powiedzieć, że to bardzo dobre modele. Przejrzyste, logiczne, sprawdzone.

Jednak patrząc realistycznie – nasza wiara w to, że którykolwiek z tych modeli zostanie w całości wdrożony w Polsce, jest niewielka. Zbyt wiele razy samorządy słyszały o reformach, które kończyły się na zapowiedziach lub ograniczeniach. Zbyt często polityczne interesy przeważały nad potrzebą systemowej zmiany.

Dlatego proponujemy rozwiązanie alternatywne, dostosowane do polskich realiów – coś, co łączy logikę reinwestowania z mechanizmem motywującym do aktywności. To Fundusz Akceleracji Rozwoju JST (FAR-JST) – polska odpowiedź na problem VAT, która nie tylko neutralizuje podatek, ale czyni z niego impuls rozwojowy.

FAR-JST to nie kolejna dotacja, lecz systemowe narzędzie budujące samorządową stabilność inwestycyjną.

Jak to mogłoby działać?

1. Rejestracja inwestycji.

Każda JST, która w poprzednim roku zakończyła inwestycję finansowaną ze środków własnych, raportuje kwotę zapłaconego VAT.

2. Harmonogram finansowania.

Od 1 stycznia każdego roku Fundusz udostępnia środki samorządom – w wysokości odpowiadającej VAT z poprzedniego roku. JST nie muszą czekać latami – system działa cyklicznie i przewidywalnie.

3. Transfer środków.

Pieniądze nie wracają „po cichu” do budżetu JST. Zamiast tego trafiają do Funduszu Akceleracji Rozwoju, który:

- 50% środków przeznacza na nowe lokalne inwestycje JST,
- 25% zasila projekty regionalne,
- 25% wspiera inwestycje centralne o znaczeniu systemowym (np. transport, energia, cyfryzacja).

4. Warunki uczestnictwa.

Aby korzystać z FAR-JST, JST muszą:

- wykazać zakończenie inwestycji i zapłacony VAT,
- przedłożyć plan inwestycyjny na kolejny rok, zgodny z celami Funduszu,
- zapewnić, że co najmniej 50% wartości nowych inwestycji pochodzi ze środków własnych – by utrzymać odpowiedzialność finansową.

Warunkiem skorzystania z Funduszu jest przedstawienie planu kolejnych inwestycji zgodnych z celami FAR-JST, czyli np.: zrównoważony rozwój, efektywność energetyczna, dostępność usług, współpraca regionalna.

Korzyści, które się nie kończą na księgowości

FAR-JST to nie tylko system finansowy. To impuls do zmiany logiki zarządzania rozwojem lokalnym, bowiem:

- Zwiększa zdolność inwestycyjną bez generowania długu.
- Motywuje do myślenia strategicznego – bo dostęp do środków zależy od planu działań.

VAT do zwrotu, nie do zmarnowania

Kategoria: Felietony

Opublikowano: sobota, 06, wrzesień 2025 20:45

Rafał Rudka

Odśloni: 1093

- Wzmacnia współpracę regionalną – bo część środków służy wspólnym projektom.
- Zachęca do korzystania z funduszy unijnych i krajowych, oferując przewidywalny wkład własny.

Efekty, które budują nową Polskę lokalną

Koncepcja FAR-JST to mechanizm, który może w ciągu kilku lat całkowicie odmienić krajobraz inwestycyjny w Polsce. Efektem jego wdrożenia byłoby:

- Przyspieszenie rozwoju infrastruktury – także w małych i średnich gminach oraz w powiatach, które dotąd były wykluczone z poważnych inwestycji.
- Zwiększenie absorpcji funduszy UE – bo samorzady zyskują środki na wkład własny.
- Rozwój regionalnej gospodarki – pośrednio poprzez aktywizację lokalnych firm, rynków usług i kapitału społecznego.

FAR-JST to propozycja systemu, który nie tyle zwraca VAT, co czyni z niego kapitał rozwojowy. Mechanizm nie próbuje na siłę wpisać się w skostniałe zasady prawa podatkowego, tylko stwarza nową ścieżkę – opartą na współpracy, motywacji i odpowiedzialności.

Dlaczego to zadziała?

Bo zamiast premiować biernych – nagradza aktywnych. JST, które inwestują, mogą inwestować więcej. Zamiast zniechęcać do działania – FAR-JST dodaje skrzydeł. Każda złotówka VAT, która do tej pory zniknęła w budżecie państwa, zaczyna pracować lokalnie. W sposób bezpośredni przyczynia się do budowy przedszkola, parku, drogi, kanalizacji czy domu kultury. VAT nie jest już kosztem – staje się kapitałem rozwojowym.

To również doskonały sposób na wsparcie absorpcji funduszy unijnych, ponieważ reinwestowane środki mogą stanowić wkład własny do projektów z nowej perspektywy finansowej. A przecież wiemy, jak wielu samorządom właśnie tego wkładu dziś brakuje.

Apel do decydentów

Drodzy decydenci – przed Wami szansa na reformę, która przejdzie do historii jako prawdziwy zwrot w prosamorządowej polityce terytorialnej. Możecie zakończyć erę fikcyjnych rozwiązań i tymczasowych obejść. Możecie uruchomić system oparty na logice, przejrzystości i partnerstwie. Możecie zainspirować się Danią i Holandią lub pójść w opisany powyżej model, nadając VAT-owi nowe, prorozwojowe życie.

Wprowadzenie Funduszu Akceleracji Rozwoju JST to krok ku Polsce bardziej zrównoważonej, sprawiedliwej i dynamicznej.

*Rudolf Borusiewicz
Rafał Rudka*

Artykuł z cyklu tekstów jubileuszowych związanych z 25-leciem usamorządowania wspólnot lokalnych. Zachęcamy Państwa do podzielenia się swoją refleksją dotyczącą samorządów. Materiały prosimy przysyłać na adres: redakcja@wartowiedziec.pl